Nro. 30.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 6go Maja 1794.

Gazety XXIX.

NIDERLAND.

Mowa Magiſtratu Bruxelſkiego do Ceſarza Jmci, gdy mu ſię Cechy mieyſkie na Ratuſzu prezentowały.

Nayłaſkawſzy Panie! z naywinnieyſzém uſzanowaniem odważa ſię Magiſtrat prezentować W. C. Mci. mieyſkie tuteyſze cechy na tém mieyſcu pod bronią zgromadzone; aby W. C. Mci przez czas znaydowania ſię w tey Prowincyi uſługi ſwoie ofiarowały.

Te kompanie Nayłaſkawſzy Panie! były w naydawnieyſzych czaſiech Gardą Xięcia Brabancyi, i ſzły nawet wraz z nim na woynę. Naſzą też podobnie będzie powinnością: wſzyſtkie, iakieby ſię tylko wydarzyć mogły niebeſpieczeńſtwa, dzielić z W. C. Mością. Spodziewamy ſię atoli Nayłaſkawſzy Panie! że tak drogiego życia ſwoiego nie zechceſz wydawać na los woienny, lecz ufaiąc waleczności odważnych i zwycięzkich wóyſk przez doświadczonych Generałów rządzonych, którym troſkliwość pokonania nieprzyiaciela zoſtawiłeś, zaięty zawſze pieczołowitością o uſzczęśliwienie ludu twoiego w tych Prowincyach żadney inney gardy dla ſwoiego beſpieczeńſtwa potrzebować niebędzieſz, iak tylko miłości wiernych twoich poddanych. Racz więc Nayłaſkawſzy Panie! powierzyć tym wiernym poddanym ſtraż beſpieczeńſtwa Twoiego w naydłużſze lata, a to zabeſpieczy oraz trwałość ich uſzczęśliwienia.

Podług liſtu z *Bruxelli* pod 15. Kwietnia piſanego cudzoziemiec iakiś miał ſię do Ceſarza Jmci, gdy w ogrodzie ſpacyerował, tak zbliżyć, iż ſprawiwſzy podeyrzenie przytrzymany, i do mieyſkie-

ſkiego więzienia *Treuremberg* zaprowadzony zoſtał.

Nowe wyſzło Rozrządzenie względem ſtronników francuſkiego ſyſtematu. Za korreſpondencyą z nieprzyiaciołmi naznaczona ieſt kara śmierci. Sądowym i politycznym urzędnikóm nakazana ieſt pilna baczność na wſzelkie Towarzyſtwa czytaniem kſiążek ſię zaymuiące, lub inne uczone, tudzież kluby i wſzelkie zgromadzania ſię tego rodzaiu.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 11. *Kwietnia.* Wczorayſze liſty donoſzą o wzięciu *Port-au-Prince* i o poymaniu francuzkiego Komiſarza *Santhonax.* Z liſtów z *Barbados* pod 21. Lutego dowiaduiemy ſię: iż *Bellgarde* na wyſpie *Martynice* Komenderuiący ruſzył ſię, aby attakował główne ſtanowiſko przy *Cochée*, gdzie naſze okręty baterye wyſtawiły były dla bombardowania zamku *Bourbon.* Gdy *Sir Charles Grey* poſtrzegł ten układ, użył go zaraz do uczynienia dywerſyi, iżby tak opuſzczone iuż mocne ſtanowiſko nieprzyiacielſkie mógł opanować: udało ſię, i gdy *Sir Grey* nieprzyiaciela z *Cano-Parches* wyparował,

wał, ścigał go aż do Reduty łączącey się z zamkiem *Bourbon*. Zdobyto w obozie nieprzyiacielskim 3. armaty i amunicyą. Dwie francuzkie fregatty i inne statki blokuie w porcie *Fort-Royal* okręt woienny *Boyne* od 74. armat. Twierdzą: iż na wyspie *St. Lucie czarni* od białych zostali zwyciężeni, i Wódz pierwszych na Martynikę uciekł, drugi zaś Komendant został powieszony. *Sir Jervis* wysadził tam 400. ludzi.

TURCYA.

Z Konstantynopola dnia 10. *Marca*. Niewidziemy tutay żadnych poruszeń, któreby zerwanie pokoiu z Moskwą okazywały; roskazy w Styczniu o przygotowaniach woiennych wydane były to tylko udawania. Pieniądze od Emissarzów Konwencyi francuzkiey ludowi rozdawane, aby żądał woyny, niesprawiły wielkiego skutku. Ukaraniem niektórych Jańczarów woyny żądaiących a od rządu wcześnie ieszcze aresztowanych i podług zwyczaiu w morzu utopionych wszystko do dawnego znowu porządku przywiedzione zostało.

DANIA.

Z Kopenhagi dnia 12. *Kwietnia*. Pospolicie powiadaią: iż wypadł roskaz, aże-

ażeby oprócz przeznaczonych iuż 11. okrętów woiennych więcey ieſzcze innych uzbraiano. Ugoda pod 27. Marca między Danią i Szwecyą zawarta w Kopenhadze względem wſpolney obrony wolności i beſpieczeńſtwa handlu i marynarſtwa iuż ieſt wydrukowana, ſkłada ſię z 14. artykułów, i wkrótce będzie kommunikowana.

SZWECYA.

O ſpiſku przed nieiakim czaſem odkrytym i ieſzcze pod Inkwizycyą będącym Gazeta Sztokholmſka pod 27. Marca naſtępuiące zawiera wiadomości: „Inkwizycya na roſkaz Królewſki przy końcu zeſzłego roku w Kancellaryi nayważſzego Namieſtnika roſpoczęta, a potém do pertraktowania i dalſzey kontynuacyi do Królewſko-Szwedzkiego nadwornego Sądu odeſłana względem niebeſpiecznych układów naprzeciw beſpieczeńſtwu i ſpokoyności tak całego kraiu, iakoteż przeciw poświęconey oſobie i Rządowi Xięcia Regenta kontynuowała ſię u dopiero wzmiankowanego Sądu, nic bynaymniey nie opuſzczaiąc, czego tylko oſtrożność w rzeczy tak wielkiey wagi, i naypilnieyſzy pośpiech wpoſrzód

tak

tak wielu zawiłych okoliczności, i w nieprzytomności naypierwſzego o zbrodnią obrażonego Majeſtatu oſkarżonego Autora Naywyżſzego Namieſtnika Barona Guſtawa Maurycego *Armfelta* wymagał. Z korreſpondencyi między tym Baronem i nadworną Damą Magdaleną *Rudenskiöld* utrzymywaney, a od niey przy wyznaniu właſnego wyſtępku nietylko w inkwizycyazh zupełnie uznaney, ale też przez nią ſamą co do cyfer do zrozumienia wyłożoney odkryte ſą wprawdzie zaraz arcyzbrodnicze i ſzkodliwe zamiary wzniecenia niepokoiów i odmiany terąźnieyſzego z prawem zgodnego Rządu kraiowego, tudzież w ręku ſą pewne dowody z rozmaitych od ſamego Barona *Armfelta* piſanych i podpiſanych liſtów, o zuchwałych tych proiektach nie mniey, iako też o ułożeniu czaſu i ſpoſobu przygotowania do ich uſkutecznienia dążącego, które to proiekta tym większey kary ſą godne, że taiemne porozumienie ſię z obcym mocarſtwem względem poparcia poſtępku zdradliwych ſwoich podniet, i względem ziednania mocney protekcyi, gdyby ſię wzmiankowane proiekta udać nie miały, okazuią; Lecz gdy pomieniony Baron prędzey ſię o takowém odkryciu dowiedziawſzy, niżli Komen-

mendant Eſkadry Królewſkiey dla obrony Handlu Szwedzkiego na ſrzodziemne morze wyprawioney roſkaz Królewſki o przytrzymaniu go w *Neapolu* i niezwłocznem tutay przyſtawieniu mógł wykonać, ſwoią zbrodnię oddaleniem ſię z mieyſca ſwoiego, na którym iako pełnomocny Miniſter Królewſki pozwolenia i odwołania czekać był powinien, powiękſzył, przed przybyciem pomienionego Officyera do Neapolu potaiemnie uſzedł, i odtąd tak ſię ukrywa; że mieyſca iego przebywania odkryć nie było można; dlatego Sąd nadworny Królewſki przeſtaie tym czaſem na oznaymioném iuż przez kraiowe i obce Gazety prawném pozwaniu, wzywaiąc przez Królewſkich Poſłów wſzyſtkie cudzoziemſkie Dwory; ażeby pomieniony Baron, gdziekolwiek ſię znayduie, był ſchwytany i areſztowany. Dopóki więc termin pozwu nieupłynie (gdzie dopiero ſąd nadwórny Królewſki w tym nawet przypadku, gdyby Baron *Armfelt* nie mógł bydź przyſtawionym, rzecz tyczącą ſię zbrodni obrażonego Majeſtatu bez dalſzey zwłoki podług zebranych iuż dowodów ukończy, i do finalney Decyzyi poda) główna część inkwizycyi przerwana bydź muſi; ponieważ większe lub mnieyſze uczeſtnictwo różnych w to wplątanych

oſób

osób podług praw w zwiazku tylko z tém, co się Barona *Armfelta* dotycze, dokładnie rozpoznane bydź może. A że Baron *Armfelt* śmiał swoią obrzydliwą i przez samą ucieczkę oczywiście zbrodniczą czynność nadaremnie próżnemi słowami exkuzowaną przez pompatyczne deklaracye pełne urażliwych baiek po różnych obcych Gazetach pokrywać, a tak umyślił obłądzić Publiczność okoliczności nie znaiącą; przeto obowiązkiem iest słuszności, prawdy, i sprawiedliwości tyle w tey materyi rozszerzyć oświecenia, ile tylko okoliczności teraz dozwalaią; z tego więc powodu i to z naywyższém zezwoleniem w Gazetach umieszczone zostało. „

POLSKA.

Z Krakowa dnia 21. *Kwietnia.* Woysko polskie pod komendą Generała *Grochowskiego* 14. t. m. między *Opalinem* i *Huszczą* nad woyskiem Rossyiskim znaczne odniosło zwycięstwo. Nieprzyiaciół bowiem 8. zabitych, 12. rannych, 1. Officyer, 6. Kadetów, 2. Wachtmistrzów, 4. kaprali i 51. gemeynów zchwytanych znaydnie się Strata nasza nie wielka; gdyż 1. zabitego, i 1. rannego rachuiemy.